

Zdemaskujmy ciemne typki w naszych książkach!

Każdy użytkownik języka wykorzystuje w tekstach pisanych znaki typograficzne, nawet jeśli nie zdaje sobie sprawy, że każdy z tych małych znaków ma swoją nazwę, historię oraz ukryte życie. O tych kwestiach opowiada nam Keith Houston – autor publikacji *Ciemne typki. Sekretne życie znaków typograficznych*. Książka ta ma na celu przedstawienie w przystępny, interesujący, zabawny sposób krótkiej historii danego znaku oraz wyjaśnienie zasad jego użycia.

Tytuł ukazał się w 2013 roku nakładem wydawnictwa d2d.pl, które specjalizuje się w wydawaniu publikacji dotyczących typografii i projektowania graficznego. Wydawcy na swojej stronie internetowej zapewniają o wysokiej dbałości o jakość przygotowywanych książek oraz przywiązaniu szczególnej uwagi do tego, by była ona piękna i przyjazna dla czytelnika¹.

Czy wydawnictwo wywiązało się ze swoich zobowiązań, wydając *Ciemne typki*? Sprawdźmy. Przyjrzyjmy się szacie graficznej książki. Ukształtowanie typograficzne tytułu jest symetryczne – różnej długo-

¹ Informacje o założeniach wydawnictwa znalazłam na stronie internetowej d2d.pl (dostęp: 18.05.2019).

ści wiersze na osi symetrii. Imię i nazwisko autora umieszczone jest w górnej części okładki z wyrównaniem do lewej strony. Projektanci wykorzystali do imienia i nazwiska autora czarny kolor (z wyjątkiem jednej litery). Graficy zdecydowali się na grę znakami — sposób zapisu nazwiska autora z pierwszym członem tytułu się uzupełnia, mianowicie kropka nad „i” w wyrazie „ciemne” równocześnie jest drugą literą w nazwisku autora. Pod autorem i tytułem, od połowy strony, znajduje się grafika przedstawiająca papier milimetrowy, a na nim, w układzie siatkowym, m.in. mała, znak procentu, ampersand, znak akapitu itp. Ilustracja nawiązuje do treści książki, stanowi w zasadzie jej esencję. Dobór kolorów do twardej oprawy — połączenie czerni (imię i nazwisko autora oraz podtytuł) ze zgaszoną czerwienią (pierwsza część tytułu oraz interrobang) — jest bardzo interesujący. Zamysł zostaje dopełniony dzięki zastosowaniu białego tła, a wyrafinowanego charakteru okładce dodaje matowe wykończenie całości projektu. Szczegółem dodającym smaku, jest czerwona kapitałka, do tego dołączona jest elegancka tasiemka, pełniąca funkcję zakładki. Całość zewnętrznej szaty graficznej stanowi pomysłowy, interesujący, zaprojektowany w granicach dobrego smaku projekt, który w intrygujący sposób nawiązuje do zawartości książki.

Druga strona okładki jest wzbogacona matową wyklejką w czerwonym kolorze. Następnym elementem składowym książki jest dwójka tytułowa. Na stronie przytytułowej, w lewym górnym rogu, umieszczono interrobang — duży, czerwony, krzyczący do nas już na samym początku, znak typograficzny. Na stronie tytułowej wyeksponowano tytuł — zastosowano większy niż w pozostałych elementach tej strony stopień pisma oraz czerwony kolor (do pierwszego członu tytułu: *Ciemne typki*). Drugi człon (*Sekretne życie znaków topograficznych*) został złamany mniejszym od pierwszego fontem i użyto do niego czarny ko-

lor jak w pozostałych elementach: imię i nazwisko autora, informacja o przekładzie, miejscu i roku wydania.

Spis treści graficy umieścili przed tekstem głównym w układzie lewostronnym. Oznaczone cyframi arabskimi zostały tylko poszczególne rozdziały. Tytuł każdego z rozdziałów został urozmaicony odpowiednim znakiem typograficznego.

W obrębie tekstu głównego stosowany jest następujący schemat: każdy rozpoczynający się rozdział poprzedzony jest stroną specjalną w kolorze czerwonym — w jej dolnej części znajduje się tytuł rozdziału, w prawym górnym rogu natomiast umieszczono duży znak typograficzny, o którym jest mowa. Elementami urozmaicającymi treść rozdziału są ilustracje, mające charakter egzemplifikacyjny. Usytuowane są zawsze blisko tekstu, do którego się odnoszą. Ilustracje są zawsze podpisane oraz oznaczone (np. Ryc. 4.10.). Sposoby wlamywania obrazków w tekst są różnorakie — wlamywane całokolumnowo (zob. str. 147 lub 174), najczęściej jednak występują na dole strony (zob. str. 108 lub 119) bądź na samej górze (zob. str. 190—191).

Całą książkę zdobi żywa pagina; na stronie parzystej, w lewym dolnym rogu napisany jest pierwszy człon tytułu, na stronie nieparzystej tytuł danego rozdziału (obie są w kolorze czarnym). Komentarze do tekstu nie znajdują się pod separatorem, lecz zostały wyróżnione czerwonym kolorem. Jedno z objaśnień usytuowane jest po prawej stronie, na wysokości 1/3 kartki (zob. str. 194). Poszczególne wewnętrzne części rozdziału są oddzielone trzema czerwonymi asteryskami — co uatrakcyjnia i sprawia, że czytanie staje się bardziej urozmaicone.

Rozdział ostatni — jedenasty kończy część tekstu głównego. Po nim znajdują się materiały informacyjno-pomocnicze (*Posłowie*, notka *Gdzie warto zajrzeć*, *Podziękowania*, *Przypisy końcowe*, *Źródła ilustracji*, *Lista znaków typograficznych* i *Indeks*). Tę część książki również obejmuje

żywa pagina. Część zawierająca przypisy jest podpisana poszczególnymi rozdziałami – mamy dzięki temu bardzo uporządkowany spis, łatwiej się z tego korzysta, staje się przejrzysty.

Ostatnia strona zawiera informacje, dotyczące daty wydania, projektu układu typograficznego (jego autorem jest Robert Oleś), nazwisko redaktorki językowej, korektorki i tłumaczki tytułu, informację, w którym programie złożono tekst książki (InDesigne cs6 krojami Questa i Questa Sans projektu Martina Majoor i Josa Buivengi) i rodzaj papieru – MukenPrintCream 100g/m² vol5.

Szata graficzna książki Houstona prezentuje się niezwykle urodziwie. Zaczynając od świetnej okładki o matowym wykończeniu, przez interesujące rozwiązania techniczne (choćby objaśnienia w innym kolorze, umieszczone bez separatora). Projekt wygodny dla oka z zachowaniem odpowiedniego rozmieszczenia elementów książki (tekst, ilustracje, komentarze). Niewątpliwie wszystko to sprawia, że lektura staje się bardzo komfortowa. A oprócz ciekawej treści, dostajemy również interesujący projekt na wysokim poziomie, który dopełnia opowieść o sekretnym życiu znaków typograficznych.